

Instytucja totalna w obiektywie.

Socjologiczna analiza architektury wybranych zakładów karnych

Wstęp

Książka Michaela Foucaulta *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia* wyznaczyła nowy sposób myślenia na temat zakładów karnych, dostarczając inspiracji zarówno badaczom, jak i praktykom. Foucault wykazał, że zmienna przez wieki świadomość punitywna różnych krajów szeroko oddziaływała na wiele aspektów odosobnienia dorosłych skazańców oraz młodocianych przestępców (Platt 2009), wyznaczając tym samym warunki odbywania przez nich kary. Zmiany można rozumieć bardzo szeroko, poczynając od zagadnienia deontologii więziennej, poprzez teleologię oddziaływań na skazańca za pomocą zespołu fizycznych środków przymusu stanowiących mniej lub bardziej świadomy efekt funkcjonujących w państwie różnorodnych założeń.

W niniejszym tekście zaakcentowany jest głównie wątek przestrzeni fizycznej, w jakiej odbywana jest kara. Oznacza to, że analizie nie jest poddany system więziennictwa jako taki, a jedynie wizualny wymiar z nim związany. Architektura jest tutaj traktowana jako konsekwencja koncepcji odosobnienia i celów, jakim służy. Prezentowane rozważania osadzone są w wymiarze kulturowych założeń charakterystycznych dla określonego regionu geograficznego (Europy, Ameryki Południowej i Północnej). Posługując się modelem Edgara Scheina (1990: 112), przydatnym do opisu kultury organizacyjnej, można odwołać się do pewnych założeń podstawowych leżących u fundamentów prawa karnego, realizowanych poprzez organizację instytucji totalnych funkcjonującą w danym kraju. Jest to zatem dobrze opisany w literaturze przedmiotu wpływ kultury narodowej na kulturę organizacji (Hofstede 2000; Hampden-Turner, Trompenaars 2000; Konecki, Chomczyński 2007). Warto jednak nadmienić, że przestrzeń więzienna nie jest jedynie wypadkową kręgu kulturowego, w który jest ona wpisana, lecz zależy od przeznaczenia i w związku z tym charakteru placówki penitencjarnej (stopień otwarcia/zamknięcia instytucji). Oznacza to, że w ramach tego samego państwa napotkać można odmienne sposoby zarządzania przestrzenią więźniów podporządkowane naczelnej funkcji jednostki. Ponadto, w jednym kraju mogą przecież istnieć zdecydowanie różne wobec siebie architektonicznie nowe i stare zakłady karne. Mimo tych zastrzeżeń, uczynienie z architektury głównego tematu rozważań ma sens, gdyż pozwala spojrzeć na standardy natury prawnej, etycznej czy filozoficznej, związane z karą odosobnienia, a realizowane poprzez fizyczne warunki izolacji skazanych.

Powracając do bazowego pytania, czemu służy kara, uważam, że warto poszukać na nie odpowiedzi w zabudowie więzień. Architektura obiektu i jego wnętrza więcej niekiedy mówi niż deklaracje polityczne odnoszące się do stosowania kary i celu pozbawienia wolności, a także godności osoby ludzkiej.

Definicje pojęć użytych w pracy i metodologia badań

W celu wprowadzenia jednoznacznych terminów, jakie zostały użyte do opisu zjawisk w niniejszym tekście, warto poddać definicji kluczowe zagadnienia. Operacjonalizacja pojęć pozwala na odróżnienie z pozoru podobnych zjawisk i obiektów, które zarówno są postrzegane synonimicznie, jak i są stosowane wymiennie w ramach wiedzy potocznej (Lutyński 1994). Ze względu na zakres tematyczny i specyfikę tych rozważań, a także ich przedmiot, postanowiłem nie czynić szczegółowych rozróżnień pomiędzy poszczególnymi typami instytucji zamkniętych, których architektury są tutaj omawiane (zakłady karne i areszty śledcze), lecz posługiwać się szerszym terminem instytucji totalnej, który przez przeszło pół wie-

ku funkcjonuje w literaturze przedmiotu. Za Ervingiem Goffmanem (1961: 11) poprzez termin „instytucja totalna” rozumiem „miejsce pobytu lub pracy większej liczby osób, które znajdują się w takiej samej sytuacji, pozostają odcięci od szerszego społeczeństwa, wiodąc w zamknięciu przez określony czas formalnie administrowane życie”. W tym miejscu warto także przywołać Emitai Etzioniego (1959), który podnosi problem przedmiotowego traktowania ludzi będących we władaniu instytucji totalnych, którzy są socjalizowani w kierunku kultury organizacyjnej panującej w tychże instytucjach, a także relacji autorytarnych pomiędzy kadrą kierowniczą a pracownikami¹ w korporacjach. Ze względu na charakter tekstu instytucję totalną postrzegam z perspektywy rozwiązań instytucjonalnych, za pomocą których oddziałuje ona na przebywających w niej ludzi (Konecki 1985: 198), a także kształtuje zakres i charakter interakcji między nimi w perspektywie horyzontalnej (osadzony – osadzony) i wertykalnej (osadzony – personel). W niniejszych badaniach² zastosowanie znalazła wizualna teoria ugruntowana (Konecki 2012: 317–321, Ferenc 2012: 185–188). Prace badawcze odbywały się wedle kilku etapów, wśród których wyróżnić można:

1. obserwację nieuczestniczącą i quasi-uczestniczącą jawną (Chomczyński 2006, 2012a: 195–197). Pierwszym etapem zbierania danych było wykonywanie obserwacji w różnych typach instytucji totalnych w kraju³ i za granicą⁴. Zebrane doświadczenia, a także analiza notatek z obserwacji w wyniku zastosowania procedury kodowania otwartego posłużyły wstępnemu zbudowaniu kategorii analitycznych;

2. przeprowadzenie wywiadów pogłębionych z pracownikami i osadzonymi w miejscach prowadzenia obserwacji. Analiza materiału empirycznego pozwoliła na dalsze prace nad wygenerowanymi kategoriami i „wypełnienie ich” własnościami aż do momentu uzyskania teoretycznego nasycenia;

3. analizę materiału wizualnego. Wyodrębnione kategorie analityczne na skutek analizy materiału uzyskanego poprzez obserwację i wywiady posłużyły do jakościowej analizy fotografii wykonanych przez mnie w odwiedzanych instytucjach lub też uzyskanych od innych osób. W toku analizy wizualnej wygenerowano także dodatkowe kategorie, które porównano z poprzednio uzyskanym materiałem empirycznym. W wyniku porównania (metoda ciągłego porównywania) zgodnie z zasadą teoretycznego pobierania próbek (Glaser, Strauss 1967), wykonano dalsze fotografie obrazujące wypowiedzi badanych, jak również wykorzystano inne zdjęcia udostępnione autorowi⁵.

Zastosowane procedury badawcze pozwoliły na dokonanie triangulacji metodologicznej, a także triangulacji danych (Denzin 1978; Chomczyński 2012b: 308–310). W rezultacie socjologiczna analiza materiału wizualnego zyskała na obiektywności i trafności prezentowanych wniosków.

Ameryka Północna i Południowa. Dwa porządki penitencjarne

Analiza przeprowadzonych wywiadów oraz dokonanych obserwacji w różnych instytucjach zamkniętych zaowocowała w postaci wyodrębnienia kategorii analitycznych, które scharakteryzowano poniżej wraz z przykładami w postaci fotografii.

Obywatelskość versus klasowość

Analiza materiału empirycznego w postaci obserwacji bezpośredniej, dokonywanej w trakcie wizytowania zakładów karnych w Stanach Zjednoczonych oraz w Ekwadorze, a także dalsza lektura publikacji oraz materiałów filmowych na temat więzień w Ameryce Północnej i Południowej⁶ pozwoliły na wyodrębnienie kategorii obywatelskości i klasowości. Obydwie kategorie pozwalają opisać zjawiska, warunki,

¹ Emitai Etzioni znany był ze swoich sympatii dla centralizacji władzy sprawowanej przez organy kontrolowane przez społeczeństwo (<http://www.amitaietzioni.org/index.shtml>).

² Zebrany materiał fotograficzny stanowi element badań w ramach pracy habilitacyjnej poświęconej problematyce zakładów poprawczych w Polsce w latach 2008–2012.

³ Zakłady karne i areszty śledcze w Łodzi, Wrocławiu i Poznaniu, zakłady poprawcze i schroniska dla nieletnich w Konstancynie Łódzkiej, Poznaniu, Trzemesznie, Mrozach, Falenicy, Witkowie i Grodzisku Wielkopolskim.

⁴ Zakłady karne w Pensylwanii (Stany Zjednoczone), Quito (Ekwador) i wizyta w ośrodku pomocy trudniej młodości w São Paulo (Brazylia).

⁵ Pragnę podziękować doktorowi Tomaszowi Ferencowi (Uniwersytet Łódzki) oraz profesorowi Markowi Domańskiemu (Akademia Sztuk Pięknych w Łodzi) za udostępnienie zdjęć byłego rumuńskiego zakładu karnego Sighet. Więcej informacji na temat samego zakładu karnego, a obecnie muzeum na stronie internetowej <http://www.memoriesighet.ro/index.php?lang=en>.

infrastrukturę, założenia prawne i filozoficzne⁷ typowe dla kontekstu państwowego oraz inne własności zakładów karnych, które wiążą się ze wspomnianymi kwestiami.

Kategorię obywatelskości można zastosować do ogólnej koncepcji więziennictwa w Stanach Zjednoczonych⁸. Jest ona wypadkową polityki penitencjarnej państwa, a także działalności licznych organizacji pozarządowych i osób prywatnych. W rezultacie więźniowie w większości mają dostęp do zakładowych bibliotek⁹. Czytelnictwo książek oraz periodyków, jak również dostęp do innych materiałów informacyjnych stanowi konsekwencję prawa do informacji będącego elementem praw obywatelskich, które są realizowane w przypadku, gdy więzień sądownie nie jest ich pozbawiony. W więzieniach są także organizowane zajęcia szkolne¹⁰. Infrastruktura stanowi fizyczne ucieleśnienie koncepcji resocjalizacji, która w większości więzień w Stanach Zjednoczonych stanowi prymat nad funkcją odosobnienia¹¹. W konsekwencji integralną częścią więzień są przestrzenie dostosowane do potrzeb kształcenia w postaci zajęć szkolnych, jak również organizacja bibliotek.

fotografia 1. Więzienna biblioteka i jej czytelnicy
źródło: www.bigreadblog.arts.gov, data pobrania 12.11.2012



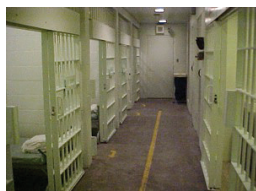
fotografia 2. Zajęcia szkolne w jednym z więzień okręgowych w Stanach Zjednoczonych
źródło: <http://jailoutreach.com>, data pobrania 15.11.2012



6
Wśród nich wymienić można: *A Jail in Colombia, Lockup Raw Americas Toughest Jails, Hell in a Cell, Najcięższe więzienie świata*, www.youtube.com, data pobrania 16.07.2012

Realizacja zasad obywatelskości realizowana jest także poprzez porządek architektoniczny wspierający standaryzację w zakresie fizycznych warunków odbywania przez osadzonych kary pozbawienia wolności. W praktyce oznacza to, że więźniowie przyporządkowani do oficjalnie określonych kategorii w zakresie odbywania kary (przywileje wynikające z dobrego sprawowania się, brak przywilejów, kara dodatkowego odosobnienia) spędzają czas w podobnych warunkach fizycznych. W Stanach Zjednoczonych szczególnie widoczny jest akcent indywidualistyczny wpisany w kulturę tego kraju (Hampden-Turner, Trompenaars 2000), który przekłada się na sposób organizacji cel mieszkalnych z reguły posiadających 2 łóżka (fotografia 3).

fotografia 3. Układ cel w zakładzie karnym w Stanach Zjednoczonych (Harris County Jail)
źródło: <http://www.houstoncriminallawjournal.com>, data pobrania 12.11.2012



fotografia 4. Zakład karny w Quito, Ekwador
źródło: Tomasz Morawski



7
W Stanach Zjednoczonych rozpowszechnił się pogląd, że edukacja obywatelska jest szczególnie istotna w resocjalizacji osadzonych. Jego konsekwencją jest przekonanie o konieczności zakładania i utrzymywania bibliotek więziennych. Więcej o tym na stronie internetowej <http://www.cde.state.co.us/cdelib/prisonlibraries/>.

8
Oczywiście Stany Zjednoczone stanowią jedynie egzemplifikację dla realizacji idei obywatelskości. Jest ona obecna także w większości państw anglosaskich i Europy Zachodniej.

9
Jedną z nich miałem okazję zwiedzić osobiście podczas mojego pobytu w Stanach Zjednoczonych, gdzie wizytowałem więzienie okręgowe (County Jail) w stanie Pensylwania.

W przeciwieństwie do północnoamerykańskich zakładów karnych, latynoamerykańskie przypominają pozornie miasta ogrodzone murem, w których personel rzadko przebywa, pozostawiając więźniom problem ustalania wzajemnych relacji (fotografia 4). Architektura wnętrza zakładu w Quito¹² nie przewidyuje osobnych pomieszczeń dla personelu.

10
The Marinette-Menominee Jail Outreach jest organizacją mającą na celu wspieranie więźniów w uzyskiwaniu przez nich świadomości odnośnie do popełnionych przez nich czynów przestępczych i ich konsekwencji.

11
Podobnie jak w większości krajów, zakłady karne można ułożyć wedle kontinuum, gdzie jeden jego kraniec stanowi resocjalizacja, drugi zaś odosobnienie. Placówki otwarte realizują głównie funkcję resocjalizacyjną i adaptacyjną, natomiast więzienia o wzmożonym nadzorze przeznaczone są dla celów odosobnienia przebywających tam osób.

fotografia 5. Plac centralny jednego z północnoamerykańskich zakładów karnych
źródło: <http://joelgordon.photoshelter.com>, data pobrania 10.11.2012



fotografia 6. Plac centralny w zakładzie karnym w Quito, Ekwador
źródło: Tomasz Morawski



O ile centralny plac w tych pierwszych więzieniach stanowi najczęściej wolną przestrzeń (często wzbogaconą o infrastrukturę sportową) dostępną różnym kategoriom więźniów (fotografia 5), o tyle w południowoamerykańskich zakładach stanowią one najczęściej wynik aktywności więźniów w zakresie zarządzania bezpośrednio dostępną im przestrzenią (fotografia 6).

Architektura a osadzeni. Wzajemne oddziaływania

Warto także zauważyć, że architektura zakładów karnych w USA ma charakter „zamknięty”, co oznacza, że jeśli już zachodzą w niej określone zmiany, czyli przebudowy, to mają one charakter incydentalny i są dokonywane odgórnie. Rozkład przestrzenny latynoamerykańskich zakładów karnych jest natomiast konsekwencją „oddolnej” inicjatywy osadzonych. Z moich rozmów z konsulem honorowym w Ekwadorze – Tomaszem Morawskim, wynika, że w przypadku wspomnianego zakładu karnego w Quito to więźniowie podjęli decyzję o wybudowaniu natrysków, a następnie sami wcielili ją w życie (fotografia 7). Cele mieszkalne, korytarze, plac centralny, a także inne elementy zabudowy podlegają nieustannej zmianie na skutek działań najbardziej wpływowych osadzonych i tworzonych przez nich grup (nacisku).

12
Wszystkie zdjęcia przedstawiające zakład karny w Quito zostały udostępnione przez polskiego konsula honorowego w Ekwadorze, Tomasza Morawskiego.

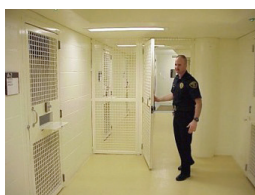


fotografia 7. Przynależni stworzone przez osadzonych, zakład karny w Quito, Ekwador
źródło: Tomasz Morawski



fotografia 8. Jedna z cel mieszczących nawet do 300 osadzonych
źródło: Tomasz Morawski

Fizyczne otoczenie osadzonego zależy w głównej mierze od jego pozycji klasowej i kreatywności. Przynależność do „klasy wyższej”, a w związku z tym posiadanie przez niego zasobów finansowych i znajomości wiąże się z dobrymi, a niekiedy nawet luksusowymi warunkami odbywania kary pozbawienia wolności. Z przeprowadzonej obserwacji, jak i rozmów odbytych w zakładzie karnym w Quito wynika, że majątni więźniowie mogą wykupić całą celę, urządzić ją wedle własnego gustu i „zaprosić” do niej współtowarzyszy. Miejsce w celi jest zależne od ogólnej pozycji społecznej, a w rezultacie także tej zajmowanej w zakładzie. W ekwadorskim więzieniu istnieje specjalny blok więzienny przeznaczony dla prominentnych osobistości (w tym polityków). Odbywają oni karę w luksusowych warunkach, co umożliwia także rozwiązania architektoniczne¹³. Z drugiej strony najmniej zamożni więźniowie szukają na własną rękę swojej przestrzeni, a gdy ją znajdą, także muszą za nią nieoficjalnie płacić „właścicielom”. Gdy nie uda im się znaleźć wolnego miejsca na łóżku, na którym spać może nawet kilku osadzonych (fotografia 8), niejednokrotnie śpią bezpośrednio na posadzce lub też mogą „wynająć” materac. Ich warunki odbywania kary są zmienne i zależą od przypadku, kreatywności, stażu pobytu itd.



fotografia 9. Korytarz więzienny jednego z północnoamerykańskich zakładów karnych
źródło: <http://www.americanprisonssystem.com>, data pobrania 22.11.2012



fotografia 10. Pomieszczenie dla strażników
źródło: <http://article.wn.com>, data pobrania 12.11.2012

Dwa typy kontroli

Kontrola nad osadzonymi w północnoamerykańskich zakładach karnych realizowana jest także poprzez rozwiązania architektoniczne. Rozkład przestrzenny posiada znamiona benthamowskiego panoptikonu. Odpowiednie rozmieszczenie pomieszczeń dla strażników (fotografia 10), przestronne place, oddzielone od siebie cele, wykorzystanie przeszkleń i systemu kamer – wszystko to daje możliwość permanentnej inwigilacji osadzonych (fotografia 9).

Obserwacji podlegają wszystkie ich czynności dnia codziennego, które mają charakter odgórnie zaplanowanego porządku dnia. Betonowe mury tam, gdzie to możliwe, ustępują miejsca szklanym ścianom, co ułatwia kontrolę nad interakcjami pomiędzy grupami etnicznymi¹⁴

W południowoamerykańskich zakładach karnych z zasady interakcje pomiędzy osadzonymi nie podlegają właściwie kontroli personelu. Prymat nad działaniami resocjalizacyjnymi zyskuje izolacja osadzonych od społeczeństwa. Więźniowie tworzą duże zbiorowiska w ramach poszczególnych bloków więziennych, choć czasami także i te są otwierane, w związku z czym dochodzi do porachunków pomiędzy gangami¹⁵. Aktywność więźniów w dzień najczęściej koncentruje się na placach (fotografia 11), natomiast w porze nocnej na korytarzach i w celach. Tam dochodzi także do codziennych porachunków i egzekucji, gdyż wieczorem strażnicy opuszczają patrolowaną przestrzeń wewnętrzną i przebywają w zewnętrznym kordonie.

fotografia 11. Plac więzienny
zakładu karnego w Quito,
Ekwador
źródło: Tomasz Morawski



Ameryka Północna (Stany Zjednoczone) oraz Południowa (Ekwador, Meksyk) cechują się odmiennymi koncepcjami w zakresie celów, dla jakich planuje się funkcjonowanie zakładów karnych. W pierwszym przypadku dominuje pragmatyczna zasada resocjalizacji, zakładająca, że osadzonym należy stworzyć takie warunki, które po odbyciu kary przyspieszą ich społeczną readaptację (kursy zawodowe, edukacja szkolna, praca w czasie odbywania kary, praktyki). Oczywiście nie odnosi się to do wszystkich zakładów karnych czy do wszystkich osadzonych. W przypadku więzień o zaostrzonym rygorze (na przykład w Cleveland w stanie Ohio¹⁶), gdzie wyroki często przekraczają długość życia osadzonego, realizowana jest głównie funkcja izolacyjna, która wiąże się z faktem, że skazany nigdy nie opuści zakładu lub wyjdzie na wolność po upływie kilkudziesięciu lat.

W przypadku porządku penitencjarnego typowego dla krajów Ameryki Łacińskiej (nawet przy zastrzeżeniu lokalnie występujących różnic) zauważalna jest supremacja izolacji nad resocjalizacją. Więzienia „chronią” społeczeństwo przed kryminalistami, którzy w ramach instytucji karnych tworzą swój własny świat będący wynikiem układu sił poszczególnych grup osadzonych. Zasady są konsekwencją negocjacji pomiędzy osadzonymi, których ramę stanowią mury więzienne. Konsekwencją tych dwóch porządków jest architektura, która w przypadku północnoamerykańskich zakładów karnych jest dostosowana do resocjalizacji i readaptacji osadzonych (zróżnicowana funkcyjnie przestrzeń: wyodrębnienie bibliotek, warsztatów, sal gimnastycznych itd.). W krajach Ameryki Łacińskiej tworzy się natomiast coś na podobieństwo rynku, gdzie o większości działań osadzonych decyduje popyt i podaż, zaś środkiem wymiany gospodarczej jest zarówno pieniądź, jak również to wszystko co przedstawia jakąś wartość (narkotyki, broń, usługi seksualne, odzież, koce, produkty żywnościowe itd.). W konsekwencji niniejszych rozważań postawić można tezę, że w krajach Ameryki Północnej istnieje supremacja oficjalnego porządku penitencjarnego nad nieoficjalnym, natomiast w krajach Ameryki Łacińskiej odwrotnie.

Rumuński zakład karny w Sighet i polski w Łęczycy. Analogie

Na koniec zdecydowałem się dokonać porównania dwóch zamkniętych obecnie zakładów karnych: rumuńskiego więzienia Sighet (obecnie jest tam muzeum) przeznaczonego dla dysydentów politycznych oraz polskiego zakładu karnego w Łęczycy. Obydwa zakłady różnią się od więzień północno- i południowoamerykańskich, natomiast mają wiele wspólnego z rzeczywistością penitencjarną dawnych demoludów. Pomimo tego faktu, postaram się odnieść niektóre kategorie wykorzystane do opisu rozwiązań amerykańskich do rzeczywistości typowej tychże zakładów.

W obydwu przypadkach odnosi się wrażenie, że architektura ma zadanie przytłoczyć osadzonego swoją ciężką zabudową i zdusić w nim jakąkolwiek nadzieję na możliwość zarządzania swoim losem. Przestrzeń jest wyraźnie „po stronie personelu”, który posiada pełną kontrolę nad osadzonym. Pod tym względem jest to rzeczywistość penitencjarna zbliżona do północnoamerykańskiej.

13
Odwiedzający nie mają wstępu na ten blok, gdyż jest on ściśle chroniony zarówno przed innymi osadzonymi, jak i odwiedzającymi. Wiadomości na ten temat uzyskałem z rozmów przeprowadzonych w zakładzie, a także z wywiadu z konsulem honorowym.

14
W Stanach Zjednoczonych jednym z problemów więziennictwa w zakresie bezpieczeństwa są wojny pomiędzy grupami etnicznymi (biali, czarni, Latynosi i inne).

15
Wątek porachunków pomiędzy gangami dobrze przedstawiony jest w filmie *A Jail in Colombia*, www.youtube.com, data pobrania 16.07.2012

16
Materiał filmowy na temat więzienia o zaostrzonym rygorze w Cleveland w stanie Ohio (Stany Zjednoczone) dostępny jest na stronie internetowej <http://www.youtube.com/watch?v=h0TYFFJ-t0bg>, data pobrania 21.11.2012



fotografia 12. Zakład karny Sighet, Rumunia
źródło: Tomasz Ferenc

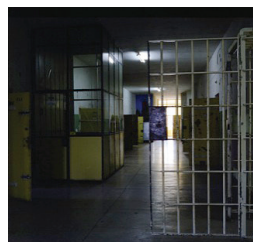


fotografia 13. Zakład karny w Łęczycy
źródło: <http://fotopolska.eu>, data pobrania 12.11.2012

W porównaniu do północnoamerykańskich więzień, gdzie tworzą one raczej płaskie i rozległe bryły, a także południowoamerykańskich przypominających rozległe konglomeraty lub miasta, więzienia Sighet oraz łęczycykie uderzają „zwalistością” formy. Grube mury, wąskie korytarze i niewielkie okna zapewniają półmrok i wywołują uczucie wszechogarniającej dominacji fizyczności nad więźniem (fotografie 14 i 15). Przewaga betonu i stali w zaprojektowanych obiektach, mająca przytłoczyć jednostki odbywające tam karę pozbawienia wolności, spełnia rolę psychologiczną. Osadzeni poprzez cierpienie fizyczne mają doświadczać resocjalizacji i przemiany wewnętrznej. Filozofia kary ma charakter dość jednoznaczny, pobyt w zakładzie w określonych warunkach jest formą pokuty za czyny popełnione na wolności. Cierpienie wpisane jest w karę i stanowi jego nieodłączną część zakorzenioną w społecznym poczuciu sprawiedliwości.



fotografia 14. Zakład karny Sighet, Rumunia
źródło: Tomasz Ferenc



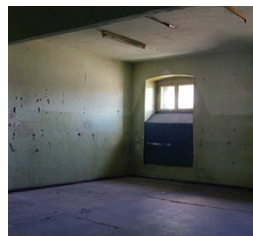
fotografia 15. Zakład karny w Łęczycy
źródło: Tomasz Ferenc

Architektura wnętrza zakładu z jednej strony minimalizuje interakcje pomiędzy osadzonymi z poszczególnych cel i pawilonów (bloków), natomiast z drugiej strony dotkliwość kary wiąże się z faktem znacznego przeludnienia cel¹⁷. Jak wspomina Stefan Niesiołowski (1989: 18) w książce *Wysoki brzeg*, stanowiącą swego rodzaju pamiętnik z przeżyć więziennych w latach osiemdziesiątych, „w małych 4-osobowych celach przebywa po sześciu, a nawet siedmiu więźniów. Śpią na siennikach leżących na podłodze tak ciasno, że w nocy, gdy trzeba wstać do kibla, chodzi się po ludziach”. Kontrola w zakładach Sighet oraz łęczycykim realizowana jest poprzez wewnętrzną izolację więźniów także wobec siebie nawzajem. Architektura wnętrza obu obiektów¹⁸ jest typowa dla okresu Związku Radzieckiego. W przypadku rumuńskiego zakładu osadzonymi byli głównie dysydenci polityczni, w związku z czym ograniczanie komunikacji pomiędzy nimi było efektem planowych działań władz.

W obydwu zakładach uderza surowy i klaustrofobiczny wygląd wnętrza cel (fotografie 16 i 17). Małe okno zapewnia niewielką ilość światła przez kilka godzin dziennie i to jedynie w przypadku słonecznego dnia. Odosobnienie w założeniu oczyszcza i skłania osadzonego do poprawy realizowanej poprzez wgląd w siebie i refleksję nad przeszłymi czynami.



fotografia 16. Cella mieszkalna, zakład karny Sighet, Rumunia
źródło: Marek Domański



fotografia 17. Dawna cella mieszkalna zakładu karnego w Łęczycy
źródło: Tomasz Ferenc

W obydwu zakładach osadzeni zdecydowaną część pobytu spędzali w celi, co wymagało od nich określonego dostosowania się do niewielkiej przestrzeni jej wnętrza. Na swój sposób próbowali oni wejść z nią w „interakcję” i na ile było to możliwe nieco dostosować ją do swoich potrzeb, pragnień, nadziei. Przestrzeń celi była przez nich „oswajana”, przez co traciła anonimowy charakter na korzyść czegoś bardziej znanego, swojego, wyrażającego indywidualność jej mieszkańca.

17
Także i obecnie problem przeludnienia cel, czyli przypadająca na osadzonego powierzchnia mieszkalna mniejsza niż 3 metry kwadratowe (list z 8 czerwca 2011 roku Rzecznika Praw Obywatelskich do Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, <http://www.sprawy-generalne.brpo.gov.pl/>)

18
Należy odróżnić architekturę zewnętrzną zakładów karnych (która powstała w wielu przypadkach jeszcze w XIX wieku) od architektury wewnętrznej, która stanowi emanację filozofii kary dominującej w danym państwie i epoce
[pdf/2011/01/665674/1572150.pdf](http://www.brpo.gov.pl/pdf/2011/01/665674/1572150.pdf), data pobrania 18.12.2012). W celu zwiększenia powierzchni mieszkalnej adaptuje się często inne pomieszczenia (na przykład świetlice) do celów mieszkalnych

oraz rumuńskiego Sighet zwraca uwagę temat symboliki przewagi architektury nad osadzonymi. System grubych murów, wąskich korytarzy i małych okienek dostarczających niewiele światła przytłacza swą dominacją nad losem skazańca. Brak lub niewielka liczba pomieszczeń służących aktywizacji i programów resocjalizacyjnych sprawia, że większą część pobytu w zakładzie osadzony spędza w celi, którą stara się jakoś zaadaptować, zindywidualizować, uczynić bardziej prywatną.

Można zatem przyjąć, że rozmaite architektoniczne rozwiązania więzienne kształtują nie tylko fizyczną przestrzeń, ale przede wszystkim styl odbywania kary oraz psychikę skazanego.

Bibliografia

- Chomczyński P. (2006). *Wybrane problemy etyczne w badaniach. Obserwacja uczestnicząca ukryta*. „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 2 (1), s.68–87.
- Chomczyński P. (2012a). *Obserwacja*. [w:] *Słownik socjologii jakościowej*. Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 195–197.
- Chomczyński P. (2012b). *Triangulacja*. [w:] *Słownik socjologii jakościowej*. Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 308–310.
- Denzin N.K. (1978). *The Research Act: A Theoretical Introduction to Sociological Methods*. Aldine Publishing, Chicago.
- Etzioni E., (1959). *Authority Structure and Organizational Effectiveness*. „Administrative Science Quarterly”, Vol. 4 (1), s. 43–67.
- Ferenc T. (2012). *Metody wizualne*. [w:] *Słownik socjologii jakościowej*. Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 185–188.
- Foucault M. (2009). *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. przeł. T. Komendant, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Glaser B., Strauss A.L. (1967). *The Discovery of Grounded Theory: Strategies for Qualitative Research*. Adline Publishing, New York.
- Goffman E. (1961). *Asylums: Essays on the Social Situation of Mental Patients and Other Inmates*. Anchor Books, Garden City.
- Hampden-Turner Ch., Trompenaars A. (2000). *Siedem kultur kapitalizmu*. Dom Wydawniczy ABC, Kraków.
- Konecki K. (1985). *Jaźń w totalnej instytucji obozu koncentracyjnego*. „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3, s. 197–211.
- Konecki K. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych: teoria ugruntowana*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Konecki K. (2012). *Wizualna teoria ugruntowana*. [w:] *Słownik socjologii jakościowej*. Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 317–321.
- Konecki K., Chomczyński P. (2007). *Zarządzanie organizacjami*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Lutyński J. (1994). *Metody badań społecznych – wybrane zagadnienia*. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Morawski T. (2008). *Więźniowie. Ekwador, kokaina i...*. Wydawnictwo Zysk i S-ka, Warszawa.
- Niesiolowski, S. (1989). *Wysoki brzeg*. Wydawnictwo W drodze, Poznań.
- Platt A. M. (2009). *The Child Savers. The Invention of Delinquency*. Rutgers University Press, New Brunswick–London.
- Schein E. (1990). *Organizational Culture*. „American Psychologist”, Vol. 45 (2), s. 109–119.

Strony internetowe:

- <http://article.wn.com>
<http://fotopolska.eu>
<http://jailoutreach.com>
<http://joelgordon.photoshelter.com>
<http://www.americanprisonsystem.com>
<http://www.amitaiezioni.org/index.shtml>
<http://www.bigreadblog.arts.gov>
<http://www.cde.state.co.us/cdelib/prisonlibraries/>
<http://www.houstoncriminallawjournal.com>
<http://www.memorialsighet.ro/index.php?lang=en>
<http://www.rpo.gov.pl/>
www.youtube.com, *A Jail in Colombia, Lockup Raw Americas Toughest Jails, Hell in a Cell, Najcięższe więzienie świata*.

